Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 126 **Katowice, piątek 3-go czerwca 1932 r.** **Rok 31**

Jak Gdańsk „budował“ zgodę z Polską?

Nienawiść gdańskiego prusactwa do Polski przejawia się nietylko w napadach na Polaków, o których niedawno pisaliśmy. **Gdzie tylko jest to możliwe — niszczą Prusacy mienie polskie i bezczeszczą nasze godła państwowe.**

W r. ub. w krótkim czasie wybito 10 szyb w ochronce polskiej przy Langgasten oraz rozbito cegłą szybę w kl. 5 gimn. Państwowego w Gdańsku, przyczem cegłą tą ranny został uczeń Wychowski.

24 stycznia 1931 r. zerwano szyld polskiego Kl. Sp. Gedanja z lokalu klubowego przy Schichaugasse 6. 20 stycznia tegoż roku zalepiono szyld Polskiego Etapu Emigracyjnego w Nowym Porcie ulotkami hitlerowskiemi.

Specjalna akcja skierowana jest przeciwko polskim... skrzynkom pocztowym. Tu jest do odnotowania kilkadziesiąt wypadków dzikich wybryków rozszalałych Prusaków.

4 września 1930 r. prawdopodobnie okutą laską rozbito skrzynkę przy Breitgasse, przyczem **specjalnie starano się uszkodzić godło państwowe.** W dwa dni potem uszkodzono skrzynkę na urzędzie pocztowym przy Hevelius-Platz, zarysowując godło państwowe. 9 września w identyczny sposób zamalowano godło państwowe na skrzynkach przy Breitgasse i przy Reitbahn gdy zaś przy Breitgasse zawieszono nową skrzynkę — w dwa dni potem godło państwowe zostało przez Prusaków zalepione papierem.

2 października tegoż roku uszkodzono skrzynkę przy Reitbahn, trzy tygodnie potem wrzucono bryłę wapna do skrzynki zawieszonej na dworcu głównym, niszcząc w ten sposób korespondencję.

9 listopada oblepiono ulotkami wyborczemi trzy skrzynki — na eksterytorjalnym gmachu Komisarjatu Generalnego przy Neugarten 27 na gmachu Polskiej Kasy Rządowej przy Reitbahn oraz przy Breitgasse. Następnie zalepiono 1 stycznia 1931 r. ulotkami „Wehrwolfu“ skrzynkę przy Langenmarkt, 11 lutego ulotkami hitlerowskiemi skrzynkę na gmachu Dyrekcji kolejowej oraz 24 lutego powtórnie ulotkami „Wehrwolfu“ skrzynkę przy Langenmarkt. Wygląda to na to, jakby organizacje prusackie podzieliły się terenem swej nieprzytomnej roboty.

3 grudnia 1930 r. zarysowano ostrym przedmiotem skrzynkę na gmachu Głównego Dworca.

21 marca r. ub. grupa hitlerowców, złożona z 6 zbirów, usiłowała zerwać skrzynki wiszące na Polskim Urzędzie Pocztowym przy Hevelius-Platz oraz na dworcu kolejowym.

Wypadki z ostatnich miesięcy są zbyt dobrze znane by je przypominać.

We wszystkich tych wypadkach Komisarjat Generalny Rzplitej interwenjował w Senacie, zawsze jednak kończyło się na tem, że „dzielna“ policja gdańska, która jak to pisaliśmy potrafiła napadać w Gdańsku na polskich studentów za to, że mówili między sobą po polsku — **nie potrafiła wykryć sprawców.**

Raz jeden tylko ujęto na gorącym uczynku niszczenia polskiej skrzynki pocztowej kelnera Pawła Slaykowskiego. Pod naciskiem Komisarjatu Generalnego Senat polecił prokuratorowi wystąpić z wnioskiem o ukaranie Slaykowskiego na podstawie art. 304 k. k. o uszkodzenie przedmiotu użyteczności publicznej.

Jednak sędzia gdański (Einzelrichter), przed którym Slaykowsky stanął w dniu 2 marca 1931 r., uwolnił go od winy i kary, twierdząc, że „poczta polska szkodzi interesom Gdańska, wobec czego polskie skrzynki nie mogą być uważane za przedmioty użyteczności publicznej“.

Dodajmy, że w tydzień potem sąd gdański **uwolnił od winy i kary Gengerskyego, który zamordował polskiego urzędnika Styrbickiego,** zaś w kwietniu tegoż roku skazał na karę aresztu ofiarę hitlerowskiego barbarzyństwa — marynarza Jerzyka za... upozorowanie napadu i wyrżnięcia na piersiach swastyki hitlerowskiej.

Dziś, gdy wiemy, w jak skomunizowanych rękach znajduje się w Gdańsku wymiar sprawiedliwości — fakty te oburzają, ale nie dziwą. **Wszak sami trzeźwiejsi gdańszczanie z trwogą patrzą na to, do czego doprowadza ten system bezkarności wybryków hitlerowskich.**

W tych warunkach, gdy nie jest się pewnym ani bezpieczeństwa, ani ochrony prawnej, ani nawet — wymiaru sprawiedliwości — czyż nie byłoby absurdem **odwiedzać Gdańsk i jego letniska, by samemu dobrowolnie włazić pod pruską pięść.**

Kanclerz Papen utrzyma się tylko za cenę rozwiązania parlamentu.

Berlin. Pierwotny plan zapewnienia większości parlamentarnej gabinetowi prawicowemu pod przewodnictwem centrowca von Papena spełzł na niczem. **W ostro sformułowanej deklaracji wypowiedziała się frakcja centrowa Reichstagu przeciw gabinetowi Papena.**

W konsekwencji tego nieprzejednanego stanowiska centrum, od którego zależał parlamentarny los nowego gabinetu, liczyć się należy z natychmiastowem rozwiązaniem Reichstagu

Zaraz po ostatecznem sformowaniu gabinetu parlament Rzeszy zostanie rozwiązany przez Hindenburga na podstawie art. 25 Konstytucji.

Słychać zresztą, że dotychczasowe partje rządowe zamierzają uprzedzić ten krok Hindenburga i prezydent Loebe, który otrzymał od konwentu senjorów pełnomocnictwa do zwołania Reichstagu, chce **zwołać parlament Rzeszy już w dniu dzisiejszym. Aby nie dopuścić do zwołania parlamentu, kanclerz Papen przedłoży prezydentowi Rzeszy do podpisu dekret w sprawie rozwiązania Reichstagu.**

W kołach partyj prawicy dyskutowana była wczoraj w związku z tem możliwość rozpisania w miejsce wyborów do Reichstagu wyborów do zgromadzenia narodowego w celu poczynienia zmian w konstytucji Niemiec.

Papen zdolny do wszystkich nikczemności.

Paryż. Bernus nazywa w „Journal des Debats“ gabinet von Papena **całkowitem zwycięstwem reakcji militarnej i junkrów pruskich.**

Przypominając rolę Papena, jako attache wojskowego podczas wojny w Ameryce i Holandji, gdzie **zajmował się szpiegostwem i wysadzaniem w powietrze fabryk, wyrabiających amunicję dla Francji,** Bernus charakteryzuje nowego kanclerza niemieckiego, jako **człowieka bez skrupułów, gotowego do wszystkich nikczemności,** którego Ameryka wydaliła z granic swych za zgwałcenie elementarnych praw międzynarodowych. **Co mogą być warte — kończy Bernus — konwencje rozbrojeniowe i układy zawarte z człowiekiem podobnej wartości moralnej?**

Dla Bainvilla w „Liberte“ i Pertinaxa w „Echo de Paris“ **gabinet Papena oznacza wyrok śmierci dla demokracji i parlamentaryzmu w Niemczech.**

„Temps“ woli wcale nie komentować nominacji Papena na kanclerza Rzeszy.

Gdańskie oszustwa zbada przedstawiciel Ligi Narodów.

Warszawa. Ajencja „Iskra“ donosi, że **Liga narodów mianowała już rzeczoznawcę dla zbadania nadużyć celnych, popełnianych przez władze gdańskie.** Rzeczoznawcą tym mianowany został p. Fattinger, naczelnik wydziału w węgierskiem ministerstwie skarbu. Naczelnik Fattinger przybywa do Gdańska w dniu dzisiejszym i ma w ciąg umiesiąca czerwca br. zbadać całokształt stosunków celnych polsko-gdańskich, oczywiście, ze specjalnem uwzględnieniem niedokładności i nadużyć celnych władz gdańskich, których postępowanie spowodowało powstanie sporu na tem tle pomiędzy Polską i Gdańskiem, a w konsekwencji — zmusiło radę Ligi narodów do zajęcia się całem zagadnieniem.

Wojenna flota Anglji płynie w stronę Irlandji.

Londyn. Społeczeństwo angielskie dowiedziało się wczoraj z krótkich notatek w dziennikach o **wypłynięciu floty wojennej na pełne morze.** Jakkolwiek admiralicja upozorowała opuszczenie portów przez okręty — manewrami, tłumaczenie to nie znalazło wiary z kilku powodów. Przedewszystkiem manewry nie były zapowiedziane. Powtóre admiralicja cofnęła wczoraj wszystkie urlopy, przyznano oficerom i szeregowcom marynarki wojennej. Po trzecie z Portsmouth i z Devenport **wypłynęły wczoraj w nocy krążowniki w asyście torpedowców i kontrtorpedowców. Wyjazd nastąpił nagle i był otoczony najgłębszą tajemnicą.** Wiadomo tylko, że niektóre jednostki floty znajdowały się pod parą od 24 godzin.

Pomimo wysiłków w celu utrzymania tajemnicy, do wiadomości publicznej przedostały się szczegóły, dotyczące akcji floty. **Podobno de Valera przygotował zamach na Ulster.** Zmobilizowane oddziały wojskowe armji irlandzkiej oczekują na rozkaz wymarszu w miejscowościach Clones, Dundalle, Cartinford i Kingston.

De Valera oczekuje jedynie na broń i amunicję. Wywiad zebrał informacje, **że z kilku portów kontynentu europejskiego wypłynęły okręty z transportami broni.** Flota angielska wyruszyła w tym właśnie celu, by przeszkodzić kontrabandzie wojennej. **Ruchem kieruje osobiście de Valera, a fundusze na zamach zebrała partja republikańska w Stanach Zjednoczonych.**

Ambasador włoski u p. ministra Zaleskiego.

Warszawa. Minister spraw zagranicznych, p. August Zaleski przyjął w dniu 1 bm. ambasadora Włoch w Warszawie hr. Vanutelli-Rey'a.

Wszystkie kościoły w Meksyku zamknięte.

Nowy Jork. Wielkie wrażenie wśród ludności meksykańskiej wywołało rozporządzenie policyjne, na mocy którego zamknięte zostały wszystkie kościoły w stanie Meksyk. Powodem wydania rozporządzenia jest fakt, że arcybiskup nie zgodził się w oznaczonym terminie na zredukowanie ilości księży ze 150 do 34, jak to przewiduje odnośna ustawa.

Układy zarobkowe w przemyśle drzewnym zerwane.

Spór załatwi komisja rozjemcza.

Katowice. Związek pracowników przemysłu drzewnego województwa śląskiego wypowiedział zarobki dla robotników, zatrudnionych w tartakach pismem z dnia 24. stycznia na dzień 31-go maja br. Na podstawie tegoż wypowiedzenia, **odbyły się w dniu wczorajszym bezpośrednie układy Związku pracodawców a przedstawicielami Związków zawodowych w sprawie nowej obniżki płac.** Nadmienić tu wypada, że już i tak głodowe zarobki robotników zostały dwa razy obniżone ogółem o 10 proc. tak, że największy zarobek robotnika kwalifikowanego w tartaku wynosi zaledwie 5 zł. i 80 gr. dziennie, zaś najmniejszy zarobek 1 zł. 76 gr.

Układom przewodniczył im. przedstawicieli Związków pracodawców, p. **Cepfel** — przedstawiciel Donnersmarka. Ze strony przedstawicieli związków zawodowych obecni byli poseł **Kozubski, Kowalczyk, Motyka i Feliks.** Pracodawcy podczas wczorajszych układów zażądali wyrównania dotychczasowych płac z uprzednio obowiązującemi placami z roku 1927, czyli **obniżenia zarobków przeciętnię o 12 procent.** Przedstawiciele związków zawodowych oświadczyli, że **obniżenie zarobków jest rzeczą absolutnie niemożliwą,** twierdząc, że 12 proc. obniżka zarobków robotników, zatrudnionych w tartakach na Śląsku, nie wpłynie na polepszenie się sytuacji w tartakach.

Wobec takiego stanu rzeczy **układy zostały zerwane,** zaś przedstawiciele zw. pracodawców oświadczyli, że **sprawę tą skierują do komisji pojednawczo-arbitrażowej.** A więc rząd będzie miał decydujący głos, czy należy naprawdę głodowe płace robotników w tartakach obniżyć lub też nie. (l)

Ostatnia kronika.

Przeszło pół miljona na szkoły przyznała śląska rada wojewódzka.

Katowice. Śląska rada wojewódzka na posiedzeniu w dniu wczorajszym rozdzieliła subwencje dla gmin na ukończenie budowy szkół **w ogólnej sumie 580 tys. zł.,** a następnie dokonała rozdziału pożyczek ze Śląskiego Funduszu Gospodarczego **w wysokości 162,600 zł.** Ponadto rada zatwierdziła uchwałę Urzędu gminnego w Żebrzydowicach w przedmiocie zaciągnięcia **pożyczki 20 tys. zł.** z Śląskiego Komunalnego Funduszu pożyczkowo-zapomogowego na koszty przeprowadzenia elektryfikacji gminy. (t)

Czeski gość p. wojewody.

Katowice. W niedzielę, 5 bm. przybędzie na Śląsk jako gość p. wojewody dr. Grażyńskiego wiceminister spraw zagranicznych Czechosłowacji p. Krofta. Pobyt ministra Krofty na Śląsku potrwa 1 dzień.

Dyrektor departamentu górniczo-hutniczego w Katowicach.

Katowice. Do Katowic przyjechał w ubiegły czwartek dyrektor departamentu górniczo-hutniczego w ministerstwie przemysłu i handlu p. Peche, który odbył tu z p. wojewodą oraz przedstawicielami przemysłu szereg konferencyj na temat sytuacji w przemyśle. (l

Uroczystość pułkowa.

Król. Huta. 75 p. p. stacjonowany w Król. Hucie, obchodził onegdaj i wczoraj doroczną uroczystość pułkową. W dniu 1 bm. o godz. 20 w instytucie handlowym odbył się apel do żołnierzy, — przyczem ks. Milik wygłosił przemówienie a dow. pułku, płk. Klaczyński odczytał listę poległych w czasie walk o niepodległość Polski żołnierzy. Dnia 2. bm. o godz. 9 odbyło się uroczyste nabożeństwo na Górze Redena, w obecności przedstawicieli władz, korpusu oficerskiego, prez. miasta Spaltensteina, dyr. policji Mierzwy i innych. W czasie nabożeństwa ks. dr. Milik wygłosił podniosłe kazanie. Uroczystości zakończyły się defiladą wojska, odebraną przez dowódcę pułku. (t)

Zlikwidowanie groźnej szajki włamywaczy.

Król. Huta. Policja król.-hucka zlikwidowała w dniu wczorajszym groźną szajkę włamywaczy piwnicznych, która grasowała na terenie miasta Król. Huty, a to Fryderyka Gatysza, Tomalę Ostrowskiego i Klauza. Przytrzymanym udowodniono kilkanaście kradzieży piwnicznych. (l)

Kiełbasiani złodzieje.

Chebzie w Świętochłowickiem. Nieznani dotychczas sprawcy włamali się do stowarzyszenia kolejowego, skąd skradli 200 funtów kiełbasy. (l)

Szachiści polscy zwyciężyli w Bytomiu.

Bytom. W Bytomiu odbył się mecz szachowy między reprezentacją stolicy województwa śląskiego i Bytomia. Gra toczyła się na 6 szachownicach i w rezultacie przyniosła zwycięstwo Polakom w stosunku 5½ : 4½. (t)

Tajemniczym trupem na torze okazał się urzędnik z chorzowskiej fabryki azotów.

Bielsko. Przed paru dniami podawaliśmy na tem miejscu wiadomość o znalezieniu na torze kolejowym linji Dziedzice — Bielsko trupa mężczyzny nieustalonego nazwiska. Wnioskując z zadanych ran, należy przypuszczać, że mężczyzna ów nie został przejechany, lecz zamordowany przez niewyśledzonych sprawców. Trupem okazał się 21-letni **bramkarz K. S. „Chorzów" Emil Przybyła, urzędnik fabryki azotów. Śp. E. P. jeszcze w niedzielę grał w piłkę ręczną, zaś wieczorem wszelki ślad po nim zaginął.** Należy przypuszczać, że E. P. został uprowadzony, a następnie zamordowany. Bądź co bądź sprawa przedstawia się dość tajemniczo. Należy jednak przypuszczać, że energiczne prowadzone śledztwo da wyjaśnienie w tej sprawie. (l)

———xox———

Hiszpanją raz poraz wstrząsają rozruchy.

Madryt. W Hiszpanji można zauważyć ciekawe zjawisko. **Anarchiści przelicytowali komunistów, dzięki czemu udało im się opanować związki zawodowe.** Syndykaty anarchistyczne ogłosiły wczoraj strajk generalny w Sewilli. **Przez całą noc trwała strzelanina.** Aresztowano 50 osób. W Madrycie również zanotowano rozruchy. — Dwaj policjanci odnieśli rany postrzałowe. Policja i gwardja narodowa pilnują banków i gmachów publicznych. W Walencji, podczas wczorajszych zaburzeń ulicznych zabito dwie osoby a 10 raniono. W Bilbao jest 10 rannych. W Barcelonie policja aresztowała 150 osób.

Socjaliści francuscy wyżej stawiają interes państwa niż partji.

Paryż. Kongres socjalistów francuskich **wypowiedział się większością głosów za wzięciem udziału w rządach.** Leo Blum, występując z ramienia tak zwanej komisji rezolucyjnej, oświadczył, że **powaga sytuacji nie pozwala stronnictwu uchylić się od współpracy z radykałami.** Za wnioskiem głosowało 24 uczestników kongresu, a przeciwko wnioskowi 14.

Policja w pełnym rynsztunku asystowała przy otwarciu parlamentu japońskiego.

Tokio. W dniu wczorajszym cesarz otworzył nadzwyczajną sesję parlamentu. Przed parlamentem i w samym gmachu podczas uroczystego aktu otwarcia sesji obecnych było **300 policjantów w pełnym rynsztunku.**

Wobec ostatnich zamachów zarządzono specjalne środki ostrożności celem ochrony członków rządu. **Premjerowi Saito towarzyszyło w drodze do parlamentu kilkunastu uzbrojonych policjantów i agentów na motocyklach.**

Parlament obradować będzie przez trzy tygodnie, przyczem zajmie się głównie sprawami finansowemi. W piątek premjer Saito wygłosi przed izbą deklarację programową.

Książęcy paź.

Opowiadanie z historji Śląska.

10) (Dokończnie.)

IV. Zakończenie.

Wielkie tłumy ludu z całego księstwa brzeskiego zbiegły się do Brzegu na wieść, że książę Ludwik, którego za zmarłego uważano, cudownym niemal sposobem z niewoli muzułmańskiej wybawiony, do ojczyzny powraca. Duchowni, panowie, rycerze zjechali się prawie wszyscy, aby pana powitać. Mieszczanie brzescy przybrali domy w gałęzie zielone i chorągwie. Wszyscy widzieli w księciu nie tylko swojego pana, lecz przedewszystkiem tez rycerza chrześcijańskiego, który dla Chrystusa Pana wojował i srogą niewolę przetrwał.

Od rychłego ranka ludu na ulicach pełno. Wielu wyszło za miasto, na drogę od Wrocławia wiodącą, skąd, jak wiadomo, orszak z księciem nadjedzie. Dostojna małżonka księcia, księżna Elżbieta, wyjechała z pocztem rycerskim na pierwszą wieść do Wrocławia na powitanie, a dziś razem z nim przyjedzie.

Przybycie księcia opóźnia się i nic dziwnego. Ludność wsi nad drogą położonych zabiega księciu drogę, chleb i sól ofiarując mu na znak przywitania serdecznego. Książę ze łzami w oczach przyjmuje te dowody przywiązania i uprzejmie z ludźmi rozmawiając, łaski i przywileje rozdaje.

Lecz nakoniec widać strzeliste wieże brzeskich kościołów i zamku książęcego.

— Hej, hej, witaj dziedzino ojców — woła książę, zsiada z konia i ucałowawszy ziemię, pieszo dalej idzie, bo tak sobie był ślubował.

Dopiero niedaleko miasta dosiada znowu konia i wśród grania rogów i trąb posuwa się świetny poczet.

Przy bramie duchowieństwo oczekuje księcia z krzyżem świętym. Ludwik bierze krzyż w ręce i z wielką pobożnością całuje wyobrażenia ran Zbawiciela. Potem dziekan brzeski słowy serdecznemi wita bohatera, a gdy skończył intonuje pieśń nabożną: Boga rodzica, dziewica. Cały lud zaczyna śpiewać i wśród dźwięku dzwonów i odgłosu rogów i trąb procesja uroczysta posuwa się ku zamkowi.

Niema okna w domach, w któremby nie było widzów; najwięcej między nimi kobiet. Patrzą one z ciekawością na księcia i księżnę i rycerzy i duchownych.

Wszystkim widzom podpada, że za księciem postępuje w zbroi młody giermek. Idzie sam jeden, a snać dostojnego rodu być musi, skoro pierwsze miejsce za księciem zajmuje. Ludzie w głowę zachodzą, ktoby to mół być.

Nagle ktoś woła:

— To paź Franciszek!

— Co? Paź Franciszek? Niepodobna!

— On, on! Przypatrzcie mu się dobrze. Ilem razy widział go przedtem na zamku.

— Rzeczywiście, to on!

I wnet między tłumem rozchodzi się ta wieść i od tej chwili ludzie nie wiedzą, komu się więcej przyglądać: księciu albo i paziowi.

Księża wiodą księcia z orszakiem do kościoła, a do zamku tymczasem dochodzi także nowina o paziu. Marszałek dworu otwiera szeroko oczy ze zdziwienia i lęk go przejmuje niejaki, albowiem on to pierwszy podejrzenie na Franciszka o popełnienie kradzieży rzucił, a paź widocznie łupieżcą nie jest, skoro w orszaku księcia się znajduje.

— Lecz jakże on przy boku księcia się znalazł?

Niebawem tak on, jak i wszyscy ciekawi dowiedzieć się o tem mieli, albowiem po wysłuchaniu Mszy św. i odśpiewaniu hymnu dziękczynnego książę z małżonką, rycerstwem, duchownymi i przedniejszymi z mieszczan i kmieci, do sali rycerskiej zamku wszedłszy, milemi słowy wszystkich powitał.

Potem opowiedziawszy pokrótce losy swoje w Azji, o wyzwoleniu z niewoli w słowach gorących się odezwał i w końcu rzekł:

— A wiecie, kto moim wybawcą?

Tu skinął na pazia Franciszka, który zarumieniony podszedł ku panu. Książę położył rękę na jego ramieniu i zawołał:

— Oto ten, który mnie z niewoli muzułmańskiej wywiódł. Dwór mój cały go zna: to jest paź Franciszek...

Głośny okrzyk zdziwienia dał się słyszeć w sali. Książę zaś tak dalej mówił:

— Uklęknij, Franciszku!

Gdy paź na jedno kolano ukląkł, książę położył goły miecz na jego ramię i uroczystym głosem zaczął mówić:

— Wyjechałeś z tego zamku w okoliczności tak osobliwych, że imię pazia Franciszka w pohańbieniu wielkiem pozostawało w tym czasie, gdy tenże wśród trudów bez miary i niebezpieczeństwa wielkiego pana swojego szukał w obcej ziemi. Tem większy to dla nas powód, abyśmy dziś przed całą ludnością zaświadczyli, że paź Franciszek zabranych ze skarbca kosztowności na wyzwolenie pana swego z niewoli użył.

Aby cnotę twoją nagrodzić a wdzięczność naszą okazać, pasujemy cię na rycerza. Paź Franciszek staje się w tej chwili szlachetnym Franciszkiem Chilą, członkiem dostojnego rodu rycerskiego!

Tu książę trzy razy mieczem po ramieniu Franciszka uderzywszy, uściskał go serdecznie i mnogiemi podarunkami obdarzył.

Radość zapanowała wielka na zamku i w całem księstwie, a o wiernym paziu Franciszku opowiadały sobie późne pokolenia.

Kronika bieżąca

Piątek 3 czerwca

Uroczystość Najsł. Serca Jezusowego. Św. Klotyldy, król. wdowy. **Św. Cecyljusza,** kapłana.

Kalendarz słowiański: Bratumiła.

Jutro sobota, 4 czerwca: Św. Franciszka Caracciolo, kapłana.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 3,39;	o godz. 19,46.
Księżyca	o godz. 2,29;	o godz. 19,35.

*

Z historji śląskiej.

3 czerwca: 1892. W piątek i sobotę odbyło się wesele na zamku **w Głogówku,** księcia na Radolinie, ambasadora niemieckiego w Konstantynopolu, z hrabianką Joanną Oppersdorff, na którem znajdował się też cesarz Wilhelm II. — **1902.** Poświęcenie kościoła **na Starejwsi** pod Raciborzem, którego dokonał bisk. kardynał Jerzy Kopp. Udzielał też Sakramentu bierzmowania. — **1906. W Tarnowskich Górach** położono kamień węgielny pod „Zakład leczniczy dla nałogowych pijaków". Aktu tego dokonał ks. dziekan Józef Koniecko z Radzionkowa. — **1928.** Dokonano pierwszego rzutu ziemi pod nowy kościół **w Sośnicy w** gliwickiem. — **1931.** Umarł ks. radca duchowny Ludwik Wojciech, proboszcz parafji św. Barbary **w Król. Hucie.** Ur. 31. 10. 78 w Grzawie.

*

W roku: 1767. W Paczynie pow. toszecki, urządzono pierwszą szkołę. — **1768.** Pożar w **Sośnicowicach** spalił większą część miasta wraz z kościołem. — **1769.** Wieś **Bienkowice** w Raciborskiem oddawała klasztorowi Panien Dominikanek w Raciborzu 312 talarów 13 groszy srebrnych i 1 halerz w gotówce, 180 kur wartości 12 talarów, 15 kóp jaj wartości 3 talar. Dochody z folwarku wynosiły 724 talary. — **1769.** W ustawach górniczych dla Śląska i hrabstwa kłodzkiego zaznaczono, że własność każdego gwarectwa górniczego dzieli się na 128 kuksów, dwa kuksy idą na kościół i szkołę. Czysty zysk wolnych kuksów **musi** być przeznaczony na kościół i szkolnictwo w obwodzie górniczym. — **1769. W Nysie** odbył się zjazd Józefa II cesarza niemieckiego z Fryderykiem II królem pruskim. — **1771.** Pierwszy transport węgla górnośląskiego poza granicę Śląska. Sześćset wierteli węgla załadowano na stu wozach i przewieziono końmi **do Raciborza, a stamtąd łodzią do Wrocławia.** Równocześnie była to pierwsza i najlepsza reklama nowego przemysłu.

75-ta rocznica urodzin Ojca świętego.

W dniu 31 maja obchodził Ojciec św. 75-tą rocznicę swych urodzin. Uroczystość urodzin wypadła w Rzymie niezwykle podniośle. Po Mszy św. Ojciec św. przyjmował życzenia od swego dworu papieskiego, w pierwszym rzędzie od kardynałów kurjalnych.

„Osservatore Romano" zamieściła entuzjastyczny artykuł ku czci Papieża, wskazując na długi stosunkowo okres czasu, na przestrzeni którego kroczy wspaniały duch obecnego Ojca chrześcijaństwa, pozostawiający niezatarte wspomnienie swych czynów w historji. Dziennik watykański podkreśla również, że Opatrzność zachowuje Piusa XI. pomimo podeszłego wieku przy doskonałem zdrowiu i w pełni sił.

Również cała prasa włoska zamieściła artykuły poświęcone rozważaniu wiekopomnych dzieł Piusa XI.

Do Watykanu napływają stosy listów i depesz z całego świata.

— **Tydzień L. O. P. P. na terenie całej Polski.** W niedzielę, dnia 5 bm. rozpoczyna się na terenie całej Polski 9-ty tydzień Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Program tygodnia przewiduje, jak corocznie, szereg imprez lotniczo-gazowych, oraz wzmożoną propagandę na rzecz L. O. P. P. Ilość pokazów lotniczych będzie w roku bieżącym zmniejszona, albowiem wezmą w nich udział tylko aparaty klubów. W Warszawie program imprez tygodnia przewiduje m. in. ustawienie na placu Marszałka Piłsudskiego wielkiego namiotu, w którym odbywać się będą pokazy gazowe, odczyty o lotnictwie itd. (w

— **Wymiana uszkodzonych znaków pieniężnych.** W Dzienniku Ustaw z 31 maja ukazało się rozporządzenie o wymianie uszkodzonych i zatrzymywaniu fałszywych znaków pieniężnych. Na mocy tego rozporządzenia bilety bankowe uszkodzone wskutek normalnego zużycia o ile nie wykazują braku znaku wodnego oraz więcej niż ⅓ części powierzchni biletu i trzech cyfr numeru oraz jednego podpisu lub części oznaczenia serji i jednego podpisu są wymieniane bez żadnych ograniczeń i potrąceń przez oddziały Banku Polskiego oraz kasy urzędów skarbowych i pocztowych jak również przyjmowane przy wszelkich wpłatach przez oddziały Banku Polskiego i wszystkie kasy państwowe. (w

Z Cieszyńskiego.

Sprawa likwidacji „Ziemi".

Cieszyn. W sobotę 28 maja odbyło się w sali Domu Narodowego walne zgromadzenie członków spółdzielni rolniczo-handlowej „Ziemia", będącej od dwóch lat w likwidacji. Licznie zebrani członkowie wypełnili salę po brzegi. Zgromadzeniu przewodniczył z wyboru ks. prof. Kojzar z Dziedzic, a sekretarzowali pp. Wiesner i Kubisz. Na wstępie likwidator p. Skórski przedstawił bilans z dniem 31 grudnia 1931, według którego stan długów „Ziemi" wynosi jeszcze 138.435 zł. Głównymi wierzycielami są czeska „Ziemia" i dr. Eibenschütz (za koszta adwokackie). Wyżej podaną sumę należy jeszcze ściągnąć od członków „Ziemi" tytułem dopłat do udziałów na pokrycie strat. Odczytane sprawozdanie rewizora Związku Spółek Rolniczych p. Piwki wytyka, że koszta adwokackie dr. Eibenschützre w kwocie 54 tys. zł. są stanowczo za wysokie, a sama likwidacja spółdzielni idzie powoli z różnych powodów, zaś brak ksiąg handlowych „Ziemi", które nie wiadomo, w jaki sposób zaginęły, uniemożliwia rewizję dawniejszej gospodarki. Imieniem komisji likwidacyjnej, wybranej na zebraniu informacyjnem w dniu 2 kwietnia b. r., zdał sprawozdanie przewodniczący p. Białoń Zadaniem tej komisji było rychłe zwołanie prawomocnego walnego zebrania, co uskuteczniono. Po ożywionej, miejscami gorącej dyskusji uchwalono jednogłośnie wniosek komisji likwidacyjnej, odmawiającej dotychczasowej Radzie Nadzorczej i b. Dyrekcji absolutorjum. Z dyskusji wyszczególnić należy przemówienie p. posła Palarczyka, który w rzeczowych, przekonywujących słowach sprostował zarzuty, jakie z pewnych stron z nieświadomości czy złej woli podniesiono przeciwko niemu w związku ze sprawą „Ziemi". Dokonano wyboru nowej Rady Nadzorczej, w skład której weszli pp.: Białoń (Harbutowice), Bibro (Haźlach), Błaszczyk (Ustroń), Budniok (Dziedzice), Czyż (Jaworze), ks. Kojzar (Dziedzice), Niemiec (Goleszów), Węgiorz (Cieszyn), Wiesner (Cieszyn) i dr. Wilczek (Cieszyn). Wkońcu przy omówieniu sposobów dalszej likwidacji zalecono bezpośrednie pertraktacje z wierzycielami, by w drodze ugody uzyskać zmniejszenie kwoty dłużnej, jakoteż postanowiono unikać o ile możności pośrednictwa adwokata przy ściąganiu dopłat od członków. Upoważniono też nową Radę Nadzorczą do pociągnięcia winnych upadku „Ziemi" do odpowiedzialności sądowej.

Egzamin wstępny w gimnazjum.

Cieszyn. Dyrekcja gimnazjum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie podaje do wiadomości, że **dnia 20 czerwca (poniedziałek) odbędzie się egzamin wstępny** dla uczniów zapisanych do **klas II i III,** zaś **dnia 21 czerwca (wtorek)** dla uczniów zapisanych do **kl. IV.** Egzamin odbędzie się o godz. 8 rano. Należy przynieść przybory do pisania. Egzamin do klasy I-ej nie odbędzie się, gdyż wobec reorganizacji szkolnictwa — klasa I-sza może być utworzoną przy tem gimnazjum, do którego zgłosiło się najmniej 40 uczniów miejscowych. Ponieważ wypadek taki nie zaszedł w tut. gimnazjum, przeto w r. szkolnym 1932-33 w gimnazjum im. A. Osuchowskiego I-ej klasy nie będzie. Uczniowie, mający zamiar uczęszczać do gimnazjum, ukończą klasę V i VI szkoły powszechnej, po której będą mogli zapisać się do klasy I gimnazjalnej (odpowiadać ona będzie dzisiejszej klasie III gimn. (Dyrekcja zaznacza, że program klas V i VI szkoły powszechnej będzie w przyszłym roku w zupełności taki sam jak program klas I i II gimn., a uczęszczanie do gimnazjum pociągnęłoby znaczny wydatek, gdyż w szkole powszechnej rodzice nie muszą uiszczać taksy administracyjnej w wys. 220 zł rocznie. Rodzice, którzy zapisali już swe dzieci do klasy I zechcą zgłosić się w dyrekcji tut. zakładu pod odbiór dokumentów i taksy wstępnej.)

Poświęcenie sztandaru.

Kończyce Wielkie. Stow. Młodzieży Polskiej Męskiej w Wielkich Kończycach zaprasza niniejszem na uroczystość poświęcenia sztandaru, która odbędzie się w niedzielę, dnia 5 czerwca b. r. z następującym programem: 1. O godz. 6 pobudka, 2. o godz. 9 zbiórka i powitanie gości przed szkołą, 3. o godz. 9.30 odmarsz na nabożeństwo do kościoła parafjalnego, 4. o godz. 10 nabożeństwo: kazanie okolicznościowe, poświęcenie sztandaru, uroczysta Msza św., 5. odmarsz przed szkołę, 6. wbijanie gwoździ przed szkołą, 7. odmarsz na wspólny obiad do sali p. Blitza, 8. po południu o godz. 2 odmarsz na festyn do Dębiny zamkowej. Wieczorem zabawa taneczna. Uroczystość odbędzie się bez względu na pogodę. Bufet na miejscu. Obiady taksamo. Związki i stowarzyszenia niech przybędą ze sztandarami. W razie niemożności przybycia prosimy o nadesłanie gwoździa, który zostanie wbity, do tarczy w imieniu ofiarodawcy. Gotów!

Cała zagroda poszła z dymem.

Biery w Bielskiem. W domu drewnianym Adama Kubali wybuchł pożar, który zniszczył cały budynek oraz urządzenie wewnętrzne. Ogólna szkoda wynosi 8000 zł. (k)

Walne zebranie kasy spółdzielczej.

Zarzecze. — W niedzielę, dnia 12-go czerwca będzie odbywała swoje doroczne walne zebranie spółdzielcza kasa. Oprócz zwyczajnych punktów programu zostanie odczytane sprawozdanie rewizyjne odbyte w 1931 r. przez Związek i dokonany zostanie wybór uzupełniający jednego członka do rady nadzorczej. Na to walne zebranie winni przybyć przedewszystkiem nietylko członkowie. ale i ci, którzy mają wkładki w kasie. Każdy członek, który statutowo odpowiada całym swem majątkiem winien brać udział w takich zebraniach, gdyż uchwały takich zebrań o ile są statutarycznie ogłoszone, są ważne i prawomocne i nie pomogą potem wymówki, że członek o uchwale nie wiedział.

Zebranie Zw. Śl. Katolików.

Prudnik. — W niedzielę, dnia 22-go maja b. r., odbyło się u nas zebranie z ramienia Zw. Śl. Kat., na które zjechali nasi posłowie pp. Halfar i Palarczyk, by zdać sprawozdanie poselskie i omówić położenie polityczne. Przewodniczył gospodarz p. Gawłowski. Pierwszy zabrał głos p. Halfar, poseł na Sejm warszawski. Ten omówił obszernie światowy kryzys gospodarczy, pracę Ligi Narodów, wyniki komisji rozbrojeniowej, stan bezrobocia, zabiegi i poczynania na terenie Sejmu w Warszawie, różne nowe ustawy, projektowane wnioski, położenie wewnętrzne i zagraniczne. Referat był obszerny, oparty na prawdzie, bez obiecanek i złudzeń, słowem naga rzeczywistość; to też liczne zgromadzenie z niebywałem zainteresowaniem wysłuchało tak ciekawych wywodów. Następnie udzielił przewodniczący głosu p. Palarczykowi, posłowi na Sejm śląski, który również w jasnych i dobitnych słowach streścił całe obecne położenie na terenie sejmowym w Katowicach oraz położenie na obszarze naszego Województwa. Nie pominięto żadnej poszczególnej obecnie aktualnej sprawy, między innemi zamknięcie sesji sejmowej, bezrobocia, autonomji, projektowanej nowej ustawy szkolnej i wiele innych spraw o znaczeniu doniosłem. Po tych referatach wyłoniła się ożywiona dyskusja, tycząca się drożyzny cukru, kawy, węgla, braku gotówki, wygórowanych odsetek, bezrobocia, w ciągu której obaj posłowie wyczerpujących udzielali odpowiedzi i równocześnie ciętej odprawy, tym jednostkom, które tok dyskusji swem bezpodstawnem twierdzeniem zamącić chcieli.

Pierwsza Komunja św. dzieci szkolnych.

Górne Marklowice. W niedzielę, 22 maja b. r. odbyła się u nas I. Komunja św. dzieci szkolnych. 27 dzieci zgromadziło się w szkole, skąd w procesji pod kierunkiem pp.: nauczycieli przybyły do filjalnego kościoła w Dol. Marklowicach. Podczas Mszy św. śpiewał na chórze „Związek Młodzieży" pod batutą p. Pawlity pieśni okolicznościowe. — Przed udzieleniem Komunji św. w bardzo pięknych słowach przemówił Przewielebny ks. aktuarjusz Stefan z Zebrzydowic tak do dziatwy jak i do rodziców. Po Komunji św. wróciły dzieci do szkoły, gdzie urządz. smaczne i obfite śniadanie, którego urządzeniem w naturaljach przyczyniło się kilka Pań, ale lwią częścią zajęła się żona kierownika szkoły p. Koterlowa, za co imieniem dziatwy i rodziców składamy tą drogą wszystkim Paniom serdeczne. Bóg zapłać! — Po śniadaniu nastąpiła wspólna fotografja, wraz z Przew. proboszczem ks. aktuarjuszem i gronem nauczycielskiem.

Parafjanin.

Województwo śląskie.

* **Zatarg w hutnictwie metalowem.** Zespół pracy związku metalowców zwrócił się do komisarza demobilizacyjnego w sprawie zatargu w hutnictwie metalowem odnośnie do obniżenia zarobków akordowych, które — jak wiadomo — przemysłowcy zamierzają obniżyć o 25 procent. Komisarz demobilizacyjny oświadczył delegacji robotniczej, że w najbliższych dniach udaje się do Warszawy i w sprawie tej porozumie się z ministrem pracy i opieki społecznej.

Nadto Zespół pracy obradował w ubiegłą środę w tej sprawie i uchwalił zwołać do Król. Huty na wtorek, dnia 7 bm. kongres radców załogowych, na którym to kongresie ustalone będą wytyczne dla przeprowadzenia układów zarobkowych. (k

* **Stan bezrobocia w poszczególnych zawodach.** Bezrobocie na Śląsku w poszczególnych zawodach przedstawiało się w dniu 28 maja rb. następująco: Górnicy 17 483, hutnicy metalu 6 461, metalowcy 11 196, włókiennicy 1 076, robotnicy budowlani 9 628, pracownicy umysłowi 8 000. Brak zupełnie cyfr odnoszą-

cych się do bezrobotnych robotników niewykwalifikowanych oraz częściowo zatrudnionych. (k

*** Przed uruchomieniem biura giełdy zbożowej w Katowicach.** Z powodu trudności natury technicznej, uruchomienie giełdy zbożowej nie nastąpi wcześniej, jak 10 czerwca rb., a notowania rozpoczęłaby giełda około 20 czerwca.

*** Układy dla tartaków wojew. śląskiego.** Układy dla tartaków woj. śląskiego odbędą się w przyszłym tygodniu. Chodzi o nową obniżkę zarobków, którą będzie się starał przeprowadzić związek pracodawców. Zarobki na tartakach są obecnie jedne z najgorszych na Śląsku. W roku 1928 było zatrudnionych na tartakach śląskich 3 500 robotników, obecnie około 600, którzy pracują dorywczo po 15 do 20 dni w miesiącu. Zarobek ich wynosi 2—4 zł. dziennie albo 30 do 80 zł. miesięcznie. Mimo zastawienia tartaków, odnośnie zwolnienia robotników, utrzymuje się wielki aparat urzędniczy. (w

Zupełna katastrofa w przemyśle Śląska Opolskiego.

Na Śląsku Opolskim znacznie gorzej jak w województwie śląskiem.

Opole w czerwcu.

W tych dniach odbyło się **w Gliwicach** generalne zebranie Górnośląskiego Związku Górniczo-Hutniczego. Przedłożone na tem zebraniu sprawozdanie zawiera bardzo ciekawe zobrazowanie **katastrofalnego położenia górnictwa i hutnictwa na Śląsku niemieckim.**

Sprawozdanie wylicza, że bezrobocie na Śląsku Opolskim stale wzrasta i że osiągnęło cyfrę **około 135 tysięcy ludzi, co z rodzinami daje zgórą pół miljona bezrobotnych.** Podczas gdy w r. 1929 wydobyto jeszcze z kopalń na Śląsku Opolskim okrągło 22 miljony ton, to w roku 1930 ilość wydobytego węgla spadła na 17,96 miljonów ton, a w roku 1931 nawet na 16,79 miljonów ton. Mimo zwolnienia kilkunastu tysięcy robotników podwoiły się zwały węgla.

W sprawozdaniu podkreślono, że **„na Śląsku wschodnim** (czytaj polskim) **stosunki nie pogorszyły się w tym stopniu co na Śląsku Opolskim, a wydobycie węgla wykazuje nawet pewien wzrost,** co ma swój powód w silniejszem forsowaniu wywozu". **Przynajmniej raz stwierdzono czarno na białem, i to ze strony najbardziej wrogiej,** z tej samej strony, skąd idą od dłuższego czasu alarmy na cały świat o rzekomem bankructwie polskiej gospodarki, **że w województwie śląskiem jest lepiej aniżeli na Śląsku Opolskim.**

Równie **katastrofalny jest spadek wytwórczości hutnictwa żelaznego na Śląsku Opolskim.** Otóż jeszcze w styczniu 1931 r. wyprodukowano 6.488 ton, w grudniu tego samego roku już tylko 3.787 ton, **a w lutym 1932 r. już ani jednej, dosłownie 0 ton!** Wobec tego Związek górniczo-hutniczy zastanawiał się na swem zebraniu, **czy hutnictwo żelazne na Śląsku Opolskim wogóle jest zdolne do życia.**

Wobec takiego stanu rzeczy postanowiono raz jeszcze wywrzeć nacisk na rząd w Berlinie, by ze względów polityki pogranicza nie dopuścił do zupełnego zamarcia i tak już dogorywającego przemysłu żelaznego. (k)

Zamordowali teścia.

Chropaczów w Świętochłowickiem. Na tle niesnasek rodzinnych doszło do ostrego nieporozumienia między braćmi Stefanem i Wiktorem Sobiegałami z jednej strony a ich teściem Błażejem Kudelą z drugiej. Ostra początkowo wymiana słów przemieniła się wkrótce w krwawą bójkę, w czasie której 64-letni Kudela otrzymał szereg ciosów jakiemś tępem narzędziem. Kiedy nieszczęśliwa ofiara rozbestwienia swych zięciów — Kudela cały pokrwawiony i w postrzępionem ubraniu pragnął udać się do swego mieszkania i obmyć się, siły odmówiły mu posłuszeństwa, osunął się na ziemię i wyzionął ducha na skutek otrzymanych ran. Sprawcami zajęła się policja. (l)

Z Świętochłowickiego

Przystąpienie dzieci do I. Komunji św.

Ruda w Świętochłowickiem. Obchodziliśmy bardzo doniosłą uroczystość przystępowania naszych dziatek polskich po raz pierwszy do Stołu Pańskiego w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego. Dzieci były prowadzone przy pięknej pogodzie w uroczystej procesji przy dźwiękach orkiestry przez przew. ks. radcę w asyście ks. wikarego Klimzy i ks. Cichego, do kościoła, gdzie się odbyło uroczyste nabożeństwo, podczas którego przygrywała orkiestra i występował chór kościelny. Dziękujemy ks. radcy i ks. wikaremu za ich trudy, które ponieśli ku upiększeniu tak podniosłej uroczystości. Dziękujemy zarazem tym wszystkim, którzy przy tej okazji jakąś czynność wykonywali, przedewszystkiem Tow. św. Wincentego jak i p. organiście Plucie za wyuczenie dzieci pięknej melodji „Panie nie jestem godzień", którą nasze dziatki podczas podniesienia Ciała Pańskiego, przy akompanjamencie organów same śpiewały. „Bóg zapła"!

Parafjanie.

Z Pszczyńskiego

Wybór pierwszego ławnika.

Poręba w Pszczyńskiem. Dnia 27 maja rb. odbył się u nas wybór pierwszego ławnika na miejsce śp. Ludwika Pitloka. Proponowano trzech kandydatów: 1. Józefa Waleckiego, 2. Józefa Pająka i 3. Józefa Muchę. Na 12 oddanych głosów otrzymali: Walecki 8, Pająk 3, Mucha 1 głos. Wybrany został większością głosów p. Walecki, który już 14 lat pracuje jako radny i znany jest wszystkim jako dobry Polak. Obywatele życzą nowowybranemu ławnikowi długiej pracy na pomyślność gminy i wszystkich obywateli. (k

Robotnicy leśni sparaliżowali nieczyste zamiary rzezimieszków.

Kobiór w Pszczyńskiem. Przy szosie w lesie pomiędzy Kobiorem a Gostynią robotnicy leśni znaleźli grubą deskę, nabijaną gęsto gwoździami specjalnie kłutymi. Przyrząd ten ukryty był ściółką tuż przy szosie. Do deski tej przymocowane były po obu stronach druty, przy pomocy których deskę można było przesuwać po szosie z ukrycia. Jak wynika z tego, sprawcy przygotowywali prawdopodobnie szereg napadów. (l)

Z Rybnickiego

Dyżur lekarski w niedzielę.

Rybnik. W niedzielę, dnia 5 czerwca rb. dyżur pełnić będzie lekarz dr. Fabian. (w

Samobójstwo.

Wilcza w Rybnickiem. W środę o godz. 10.30, 55-letnia Paulina Musiołowa z Wilczy Dolnej popełniła samobójstwo przez utopienie się w studni Teresy Szurowej, znajdującej się w odległości około 100 metrów od miejsca zamieszkania Musiołowej. Zwłoki M. zdołano wydostać ze studni po upływie pół godziny. Denatka w ostatnim czasie zdradzała objawy choroby umysłowej, co było też przyczyną samobójstwa. (w

Z Lublinieckiego

Zlot śpiewaczy.

Lubliniec. W niedzielę, dnia 5 czerwca rb. w Lublińcu odbędzie się II zjazd kół śpiewaczych okręgu lublinieckiego Związku Kół Śpiewaczych. Na intencję zjazdu o godz. 9.30 odprawione zostanie nabożeństwo w miejscowym kościele parafjalnym, w czasie którego pienia religijne wykona chór kościelny „Cecylja". O godz. 15 wymarsz na Rynek, gdzie nastąpi otwarcie zjazdu i wspólne śpiewy. Popisy poszczególnych chórów tak mieszanych, jak i męskich odbędą się w parku Grunwaldzkim o godz. 16. (w

Z Katowickiego

Nad czem radził magistrat.

Katowice. Na posiedzeniu 31 maja rb. przyjęto do wiadomości sprawozdanie radcy dr. Przybyły o przeprowadzonej w ostatnich dniach akcji niesienia pomocy bezrobotnym. Zatwierdzono następnie program prac przy zatrudnieniu bezrobotnych w czasie następnych 6 tygodni w ogrodnictwie i zarządzie drogowym program przewiduje: stworzenie ogródka przy ochronce w Ligocie, stworzenie zieleńca przy przystanku tramwajowym przed parkiem Kościuszki, dalszą rozbudowę parku Kościuszki, uporządkowanie parku przy kopalni Ferdynand, naprawy szosy Brynowskiej i Ligockiej, ul. Załęskiej i wielu innych dróg i ulic. (w

„Bóg zapłać".

Katowice. Na cele katowickiego okręgu „Caritas" złożył dostojny Solenizant najprzewiel. ks. infułat Kasperlik 25.— zł., za co składamy w imieniu biednych jak najserdeczniejsze „Bóg zapłać. Równocześnie składamy serdeczną podziękę pracownikom dyrekcji kolei za złożoną kwotę 156,25 zł. jako resztę ze zbiórki zamiast wieńca na grób śp. p. prezesa dyrekcji kolei inż. Niebieszczańskiego. Również na rzecz diecezjalnego związku „Caritas" ks. infułat Kasperlik złożył 25.— zł. z okazji Swych imienin, za co Ofiarodawcy zarząd „Caritasu" składa najserdeczniejszą podziękę.

Budowa koszar.

Katowice. Dalszego prowadzenia budowy koszar w Katowicach domagała się dnia 30 bm. delegacja Związku pracowników budowlanych Z. Z. P. z centralnym socjalistycznym związkiem. P. burmistrz Szkudlarz przyrzekł, że magistrat tę sprawę pomyślnie dla budowlarzy załatwi. (w)

Aukcja na skóry.

Katowice. Polski Syndykat Skór oddział Katowice urządza w środę 8 czerwca o godz. 11 przed południem w sali hotelu „Savoy" w Katowicach (ul. Marjacka) z rzędu 37-tą aukcję skór, pochodzących z poszczególnych spółdzielni rzeźników Woj. Śląskiego. Na licytację wystawionych będzie: a) skór bydlęcych 2 500 sztuk, b) skór cielęcych 2 500 sztuk oraz mniejszą ilość skór skopowych i żarłoków.

Obrabowali go z firmowych pieniędzy.

Katowice. Wincenty Szendzielorz, lat 17, z Panewnik zgłosił, że dnia 31 ub. m. na szosie pomiędzy Załężem a szybem „Czarne pole" napadło go dwu nieznanych sprawców, którzy ściągnęli go z roweru i obrabowali z gotówki. Napadnięty posiadał pieniądze zainkasowane za drzewo.

Oszukał łatwowierną dziewczynę.

Katowice. Niejaki Aleksander Ludwicki, przybywszy z Warszawy do Katowic, zawarł tu znajomość z Józefą Malmą, od której wyłudził pod pozorem ożenku 500 złotych, poczem zbiegł z Górnego Śląska. W tych dniach sąd grodzki rozpatrywał sprawę, lecz oskarżony nie stawił się na rozprawę. Sąd wydał atoli wyrok zaoczny, skazujący oszusta na miesiąc więzienia. (k

Świętokradztwo.

Roździeń w Katowickiem. Dnia 2 bm. nieznany sprawca włamał się do kościoła parafjalnego w Roździeniu - Szopienicach, skąd skradł obraz św. Teresy z wotami. Ponieważ bramy i drzwi kościelne nie wykazują śladów włamania, zachodzi silne podejrzenie, że powyższej kradzieży dopuścił się stróż kościelny, którego przytrzymano. Dalsze dochodzenia w toku. (p

Pomysłowy oszust.

Nowa Wieś w Katowickiem. Onegdaj w Nowej Wsi w tramwaju Nowa Wieś — Szombierki zdarzył się wypadek oszustwa, świadczący o niesłychanej czelności. Oto jakiś pasażer zażądał biletu za 25 gr. i wyjął banknot 20-złotowy, który trzymał w ręku. Konduktor dał mu bilet, a następnie 19 zł. i 75 groszy, chcąc odebrać 20 zł. Z chwilą, gdy ów pasażer otrzymał 19,75 zł., banknot szybko schował do kieszeni i wyskoczył w biegu z tramwaju „zarabiając" w ten sposób 19,75 zł. Po oszuście wszelki ślad zaginął. (w

Z rady gminnej.

Bytków w Katowickiem. Na ostatniem posiedzeniu rady gminnej uchwalono: dalsze 1500 zł. na utrzymanie straży ogniowej (razem 2 000 zł.), 455 zł. dla najbiedniejszych dzieci, przystępujących do pierwszej Komunji św. Następnie przydzielono jednej z firm prace przy budowie 3 nowych hydrantów, które są konieczne celem rozszerzenia sieci wodociągowej. W końcu załatwiono jeszcze szereg innych spraw. (k

Ogołocili wystawę.

Bielszowice w Katowickiem. W nocy na 2 bm. nieznani sprawcy po wybiciu szyby wystawowej w oknie składu kolonjalnego Steinitza Józefa w Bielszowicach skradli 12 krawatów, około 80 metrów jedwabiu różnego koloru, 12 kawałków batystu, różnego koloru długości 80 mtr., 3 kawałki ceraty po 10 mtr., 4 tuz. guzików do ubrań damskich i 4½ mtr. batystu koloru niebieskiego. Ogólna wartość skradzionych rzeczy wynosi około 900 zł.

Z Król. Huty

Imprezy L. O. P. P. w Król. Hucie.

Król. Huta. W niedzielę, dnia 5 bm. o godzinie 15.30 na „Stadjonie" w Królewskiej Hucie odbędzie się wielki pokaz wojny lotniczo - gazowej przy współudziale wojska i organizacji P. W „harcerzy i kolumny sanitarnej P. C. K. oraz samolotów; masowy wzlot gołębi pocztowych. Bilety wstępu w cenie od 20 groszy do 1,50 zł. wcześnie do nabycia w składzie p. Dingesa, Król. Huta, ul. Wolności 9. W niedzielę, dnia 12 czerwca konkurs baloników dla młodzieży; szczegóły podane zostaną później — oraz w godzinach popołudniowych odbędzie się marsz w maskach gazowych o mistrzostwo L. O. P. P. w Król. Hucie. (w

Budowa koszar na martwym punkcie.

Król. Huta. Miasto Król. Huta rozpoczęło w roku zeszłym budowę koszar. Jedną trzecią część zdołano doprowadzić pod dach a dalsze dwie trzecie miały być pobudowane w roku obecnym. Mamy już połowę sezonu budowlanego, a o podjęciu dalszej budowy niema mowy. W doprowadzonej dotychczas części pod dach pracują dwie firmy z kilku tylko ludźmi a koszary są oblegane przez setki chętnych do pracy. Mówi się, że miasto nie ma pieniędzy na budowę koszar. Wśród mas bezrobotnych budowlarzy panuje wielkie oburzenie. (k

Lusterkiem chciał pozbawić się życia.

Król. Huta. W czwartek, dnia 2 bm. przybył do urzędu niesienia pomocy bezrobotnym niejaki Antoni J. w stanie podchmielonym, który zaczął się awanturować. Zawezwano policję, która odstawiła awanturnika do aresztu celem wytrzeźwienia. Tu zapomocą lusterka usiłował J. odebrać sobie życie. Czyn ten jednak zauważono w porę. Po wytrzeźwieniu J. został wypuszczony na wolność. (l)

Niedaleko zajechali.

Król. Huta. Oddział patrolującej policji przytrzymał na ul. Katowickiej furmankę, na której znajdowało się około 20 ctn. żelaza, pochodzącego z kradzieży z kopalni Jacka. Furmanką kierowało 4 osobników. Na widok przybliżających się funkcjonarjuszów dwóch osobników zbiegło, pozostali zaś dwaj a to Józef Koj i Józef Wypior odstawieni zostali na komisarjat. (l)

Zniżka cen gazu.

Król. Huta. Królhucka gazownia T. Akc. zawiadamia, że ceny gazu zostały zniżone. Takie postępowanie należy z radością powitać. (w

Sprawy towarzystw.

Katowice. Miesięczne zebranie katolickiego koła abstynentów w Katowicach przy kościele N. P. M. odbędzie się w niedzielę, 5 bm. o godz. 17 w Domu Związkowym. Na porządku dziennym referat o „Misji wewnętrznej“. O liczny udział uprasza się członków oraz gości.

We wtorek, dnia 7 czerwca o godz. 19,30 odbędzie się posiedzenie zarządu w Sekretarjacie Stow. Abstynenckich, ul. Ks. Damrota 8.

Bogucice. W niedzielę, 5 bm. o godz. 4 popoł. na sali sierot odbędzie się miesięczne zebranie Katolickiego Koła Abstynentów w Bogucicach. O liczny udział członków jak i gości prosi

Zarząd.

Żory. Miesięczne zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę dnia 5 czerwca o godzinie 3 po południu na sali pani Hanslikowej w Żorach. Omawiane będą ważne sprawy. Uprasza się członków o liczny udział.

Żory. Kwartalne zebranie Związku inwalidów górniczych i hutniczych odbędzie się w niedzielę, dnia 5 czerwca o godz. 12 w południe na sali p. Siemianowskiego w Żorach. Będą omawiane ważne sprawy zawodowe. Inwalidów, wdowy i sieroty z Żor i okolicznych miejscowości uprasza o jak najliczniejszy udział — **zwołujący.**

Kalendarzyk zebrań Zw. Poszkodowanych Uchodźców Śl.

Niedziela, dnia 5 czerwca 1932 r.

Wielkie Hajduki. Zebranie miesięczne o godz. 14 w domu związkowym przy ul. Kościelnej.

Siemianowice. Zebranie miesięczne o godz. 15 w lokalu p. Prochoty obok dworca.

Wełnowiec. Walne zebranie o godz. 16 w lokalu p. Brysza przy ul. Michałkowickiej 1.

Bielszowice. Zebranie miesięczne o godz. 14 w lokalu p. Kochłonki przy ul. Zabrskiej.

Chropaczów. Zebranie miesięczne o godz. 19 w domu związkowym (p. Rogowa).

Katowice-Centrum. Zebranie miesięczne o godz. 14 w Strzesze Górniczej, plac Andrzeja.

Kalendarzyk zebrań Z. O. K. Z.

W piątek, dnia 3 czerwca br.

Roździeń-Szopienice: Miesięczne zebranie Koła miejscowego o godz. 19,30 w sali browaru.

W sobotę, dnia 4 czerwca br.

Piotrowice Śl. Miesięczne zebranie Koła Miejscowego o godz. 20 w sali p. Krawczyka.

W niedzielę, dnia 5 czerwca b.

Halemba. Miesięczne zebranie Koła miejscowego o godz. 16,30 na sali p. Noconia.

Kłodnica. Miesięczne zebranie Koła miejscowego o godz. 15 w szkole.

Podlesie. Miesięczne zebranie Koła miejscowego o godz. 16 u p. Brożka.

W poniedziałek, dnia 6 czerwca br.

Chropaczów. Miesięczne zebranie Koła Miejscowego o godz. 19 w sali TCL. w szkole II.

Kalendarzyk zebrań Związku górników Z. Z. P.

W niedzielę, dnia 5 czerwca b. r. odbywać się będą zebrania filjne Związku górników Z. Z. P. z udziałem referentów związkowych w niżej podanych miejscowościach. — Uprasza się członków i sympatyków o liczne i punktualne przybycie.

Ruda: o godz. 16 w lokalu Stary Browar.
Katowice II: o godz. 14 w lokalu p. Rzychonia.
Nowy Bytom: o godz. 10 w lokalu p. Grychtoła.
Siemianowice: o godz. 15 w lokalu p. Uhera.
Rybnik: o godz. 10 w lokalu p. Wałacha.
Rogowy: o godz. 11 w lokalu zwykłym.
Kol. Olza: o godz. 14 w lokalu zwykłym.
Świerklany: o godz. 12 w lokalu p. Rducha.
Szeroka: o godz. 15 w lokalu zwykłym.
Chwałowice: o godz. 16 w lokalu p. Firll.

Baczność marynarze!

Katowice. Wszystkim członkom grupy miejscowej Katowice donosimy, że w dniu 4 czerwca 1932 r. o godz. 19 wieczorem odbędzie się zebranie miesięczne w lokalu Domu Związkowego przy ul. Mickiewicza nr. 8, I piętro. — O liczny udział i punktualne przybycie uprasza się. — Byli marynarze nieczłonkowie również mile widziani.

Zarząd.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

z czwartku 2 czerwca 1923r.

Dolar amerykański 8,88. Funt szterlingów 32,76, 100 franków francuskich 35,05. 100 koron czeskich 26,34. 100 franków szwajcarskich 174,07 100 guldenów holenderskich 360.50, 100 franków belgijskich 124,39. 100 lei rumuńskich 5,32 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 1 czerwca 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: żyto 28,50 do 28,75, pszenica 29,75—30,00, jęczmień 21—23, owies 21,50—22,00, mąka żytnia 42,25—43,25, mąka pszenna 44,25—45,25, otręby żytnie 16,75 do 17,00, otręby pszenne 15—16, otręby pszenne grube 16—17, łubin niebieski 11—12, łubin żółty 13,50—14,50, słoma luźna 4,00—4,50, słoma prasowana 5,00—5,50, siano luźne 5,75—6,25, makuch lniany 24—26, makuch rzepakowy 18—19.

Z frontu walki o pracę i chleb.

Trzy miljonowy kredyt dla huty „Pokój“

Katowice. Jak się dowiadujemy, ostatnio zostały sfinalizowane trwające od dłuższego czasu pertraktacje w sprawie uzyskania w bankach niemieckich kredytu w wysokości 3 miljonów zł dla huty „Pokój“. Huta „Pokój“ uzyskała ten kredyt, przyczem rząd polski udzielił gwarancyj co do jego spłaty. (l)

Konferencja u p. wojewody w sprawie kop. „Matylda“.

Katowice. W czwartek, dnia 2 czerwca wojewoda dr. Grażyński przyjął delegację Z. Z. Z. kopalni „Matylda“ — Lipiny w sprawie zamierzonej redukcji 350 robotników, spowodowanej zepsuciem się windy, o czem donosiliśmy już swego czasu. Pan wojewoda zaznajomiwszy się z opłakanem położeniem dotkniętych redukcją robotników przyrzekł poczynić starania w kierunku zatrudnienia zagrożonych utratą pracy górników w innych działach kopalni. Niewątpliwie interwencja p. wojewody uwieńczona zostanie pomyślnym wynikiem. Na tej samej konferencji omawiano sprawę zamierzonego unieruchomienia fabryki porcelany „Giesche“. (l)

Komisarz demobilizacyjny jedzie do Warszawy w sprawie huty „Falvy“.

Katowice. Delegacja załogi huty „Falvy“ została w dniu wczorajszym przyjęta przez komisarza demobilizacyjnego, przedstawiając mu konieczność uruchomienia koksowni oraz wysokich pieców. Komisarz demobilizacyjny w wyniku przeprowadzonych rozmów przyrzekł wystosować pismo do zarządu wspomnianej huty, niezależnie jednak od tego wyjedzie ponadto do Warszawy, by u miarodajnych czynników sprawę tę poruszyć i poczynić starania w kierunku pomyślnego załatwienia żądań robotników. (l)

Dziś wyda inż. Seroka orzeczenie.

Katowice. Zastępca komisarza demobilizacyjnego inż. Seroka badał w dniu wczorajszym położenie w zakładach przemysłowych Spółki Gieschego oddział „Kadmu“ oraz w hucie Ferrum, która zamierza zwolnić 524 robotników. O wyniku przeprowadzonych badań inżynier Seroka wyda orzeczenie w dniu dzisiejszym. (l)

Nie otrzymali zarobków.

Bogucice pod Katowicami. Robotnicy i urzędnicy kopalni „Ferdynand“ w dniu 31 maja demonstrowali przed gmachem dyrekcji. Dopiero pod wieczór wypłacono 30 procent należących się kwot. Urzędnicy zaś nie otrzymali ani grosza, mimo, że należy im się jeszcze część poborów za kwiecień. (k)

Opóźnione wypłaty zarobków i zaliczek

Król. Huta. Huta Królewska, która we wtorek nie uskuteczniła wypłaty zarobków robotnikom, a co wywołało ze strony robotników protest — uczyniła to w środę 1 czerwca, jednakże z ograniczeniem. Mianowicie robotnikom wypłacono tylko 50 proc. normalnej zaliczki, udzielanej im ostatniego każdego miesiąca. (w

Burzliwa demonstracja robotników kopalni „Mysłowice“.

Mysłowice w Katowickiem. W związku z niewypłacaniem w terminie zarobków przez kopalnie „Mysłowice“ w Mysłowicach w środę 1 bm. doszło na kopalni do porzucenia przez robotników pracy i do natychmiastowego odbycia na terenie kopalni wiecu protestacyjnego o tendencji burzliwej. Jednego z robotników, który przemawiał uspokajająco, pobito. Po zakończeniu wiecu ruszyli robotnicy ławą na ul. Mikołowską przed willę dyrektora kopalni p. Breuera. Próbę robotników przedostania się poza ogrodzenie willi, policja bez wielkich zresztą wysiłków zlikwidowała. Robotnicy po otrzymaniu zapewnienia, iż w czwartek nastąpi poważniejsza wypłata zaległości zarobkowych, rozeszli się spokojnie. — W dniu 2 bm. o godz. 6 rano przybyła załoga składająca się z 800 osób, która do pracy nie przystąpiła, oczekując otrzymania zarobków, które nastąpić miało później. Do strajkujących przyłączyli się robotnicy z innych zmian. (w

Na kop. „Mysłowice“ wypłacono zarobki.

Mysłowice. W związku z zaleganiem od dłuższego czasu wypłaty robotnikom na kopalni Mysłowice robotnicy przystąpili w dniu wczorajszym do demonstracyjnego strajku, urządzając jednocześnie masowe zebranie załogi, w którem brały również liczny udział rodziny robotników. Przebieg zebrania był spokojny. Niemniej jednakowoż zdecydowana postawa demonstrujących spowodowała, iż kierownictwo kopalni postanowiło wypłacić zarobki robotnikom. Popołudniowa zmiana nie przystąpiła do pracy z powodu ogłoszenia przez dyrekcję kopalni świętówki. (l)

Protest robotników huty „Falwa“.

Świętochłowice. Los huty „Falwy“ nie został ostatecznie zdecydowany. Wielka część robotników znajduje się od przeszło 3 miesięcy na urlopie turnusowym, a zarząd huty niema zamiaru ich z powrotem przyjąć. Oddział wielkich pieców całkowicie unieruchomiono, a botników zurlopowano. W poniedziałek odbyło się załogowe zebranie robotników, na którem uchwalono następującą rezolucję: „Robotnicy zurlopowani z oddziału wielkich pieców domagają się stanowczo przyjęcia z powrotem do pracy ponieważ według rozporządzenia komisarza demobilizacyjnego turnus miał trwać najwyżej dwa miesiące. W dniu 6 czerwca upływają trzy miesiące i z tem jednocześnie i prawo do wsparcia, a przyjęcie do pracy nie nastąpiło. Załoga żąda w stosunkach tych natychmiastowej zmiany, ponieważ po wyczerpaniu zasiłku z funduszu bezrobocia znajdzie się ona w skrajnej nędzy. Jeżeli narazie widoków do uruchomienia wielkich pieców niema, to załoga żąda rozmieszczenia jej po innych dotychczas pracujących oddziałach.“ (k

Przeciw obniżeniu płac akordowych.

Wielkie Hajduki w Świętochłowick. W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie załogi walcowni blachy huty „Bismark“. Zebranych poinformowano, że w najbliższych dniach cofnięte zostaną urlopy turnusowe, co załoga z zadowoleniem przyjęła do wiadomości. Burzliwą dyskusję wywołała sprawa obniżki płac akordowych, która w niektórych wypadkach dochodzi nawet do 30 procent. Robotnicy wypowiedzieli się kategorycznie przeciw obniżce tych płac, a gdyby to miało nastąpić, domagają się zniesienia akordów i opłacania na dniówki. W tym kierunku uchwalono też odpowiednie rezolucje. (k

Fabryka azotów obniża zarobki robotników.

Chorzów w Katowickiem. Państwowa fabryka związków azotowych w Chorzowie zwróciła się do rady zakładowej, by z powodu spadku produkcji azotniaku robotnicy zgodzili się dobrowolnie na obniżkę płac akordowych na przeciętnie o 10 procent. Ponieważ rada załogowa propozycję dyrekcji fabryki odrzuciła, dyrekcja zawiadomiła, że z dniem 16 czerwca rb. płace akordowe obniżone zostaną w wymienionej wysokości. Ci robotnicy, którzy na warunki te się nie zgodzą, w dniu 16 czerwca będą mogli zgłosić się do biura po odbiór swych papierów. (k

—xox—

Nadesłane.

Chorzów. Składamy naszemu kochanemu ojcu Pawłowi Nowakowi w dniu jego 75 rocznicy urodzin najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności i błogosławieństwa Bożego.

Wdzięczne dzieci, synowie i wnuki.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.
Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.
Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batorego 2, tel. 878.

Program radjowy.

Niedziela, 5 czerwca 1932 r.

Katowice, Godz. 10.00 Transmisja nabożeństwa z Krakowa. 11.58 Sygnał czasu. 12.15 Transmisja koncertu z Filharmonji Warszawskiej, poświęconego twórczości Stanisława Moniuszki z okazji 60-ej rocznicy śmierci. 14.00 Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Świat mej duszy“. 14.15 Pieśni Moniuszki. 14.30 „Czy masz pastwisko dla młodzieży?“ 14.50 Pieśni Moniuszki. 15,05 „Wyciągnijmy naukę z tegorocznych przykrych doświadczeń gospodarskich“. 15,25 Pieśni Moniuszki. 15,40 Audycja dla dzieci. 16.45 Skrzynka pocztowa techniczna. 17.00 Koncert popularny. 18,00 „Bery i bojki śląskie“ — Karlik z Kocyndra (Prof. St. Ligoń). 18,20 Utwory St. Moniuszki. 19,15 Rozmaitości. 19,35 Audycja literacka. Red. L. Rubach. 19,50 Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie. Opera „Halka“ St. Moniuszki. 20,35 Kwadrans literacki. 20,50 Dalszy ciąg opery. 23.10—23.30 Muzyka taneczna z płyt gramofonowych.

Poniedziałek, 6 czerwca 1932 r.

Katowice. Godzina 11.58 Sygnał czasu. 12.10 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12.20 Intermezzo muzyczne. 12.40 Komunikat meteorologiczny. 12.45 Koncert z płyt gramofonowych. 14.00 Komunikat gospodarczy. 15,00 Intermezzo muzyczne. 15,30 Przegląd komunikacyjny. 15,40 Koncert kapeli „Kudejar“. — 16,40 Pogadanka w języku francuskim. 17,00 Koncert w wykonaniu uczniów wyższych klas Państwowego Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach. 18,00 Zofja Kossak-Szczucka: „Posterunkowy Hejnisz“. 18,20 Muzyka. 19,15 Rozmaitości. 19,30 Komunikaty Strażactwa Śląskiego. 19,35 Prasowy Dziennik Radjowy. 19,45 Odcinek powieściowy. 20,00 Koncert popularny. 20.55 Feljeton. 21,15 Dalszy ciąg koncertu. 21,50 Dodatek do prasowego Dziennika Radjowego. 21.55 Komunikat meteorologczny. 22,00 Muzyka taneczna. 22,30 Koncert. 23,20—23,30 Wiadomości sportowe.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH

Ostatnie pożegnalne przedstawienie artystów operetki.

Wobec wielkiego zainteresowania publiczności ostatnio wystawioną op. **„Ptasznik z Tyrolu“**, która na pożegnalnem przedstawieniu wypełniła teatr do ostatniego miejsca, tak że dla wielu zabrakło biletów. Zespół artystów da jeszcze jedno przedstawienie „Ptasznik“ po cenach popularnych w sobotę, dnia 4. bm. o godz. 20. Niezależnie od tego artyści przygotowują pełną humoru i aktualności widowisko pod tytułem: **„Bezrobotna Banda“.** Próby pod kier. reż. Domosławskiego, balet. Ciesielskiego i kap. Leszczyńskiego i Tomaszewskiego odbywają się codziennie. Udział biorą pp. Korabianka, Halimirska, Rozwadowska, Martówna, Bułatówna, Domosławski, Dembowski, Karasiński, Jabłoński, Kopciuszewski, Ciesielski i inni oraz zespół baletowy.

Rewja Warszawska „Morskie Oko“ w Katowicach.

Niebywałą sensację wywołała zapowiedź przyjazdu do Katowic Rewji War. „Morskie Oko“, która rozpoczyna swoje gościnne występy w niedzielę, dnia 12 czerwca. Art. kierownictwo rewji spoczywa w rękach znakomitego i cenionego art. reżysera L. Sempolińskiego, chluby Teatrów Warszawskich. Na pierwszy program daną będzie wielka rewja w 20 obrazach pt. **„Uśmiech Katowic“** z udziałem najwybitniejszych artystów Teatrów Warszawskich.

REPERTUAR:

Sobota, dnia 4. bm.: „Ptasznik z Tyrolu“ o godz. 20 pożegn. popul.

Niedziela, dnia 5. bm.: „W pustyni i w puszczy“ o godz. 16.

Niedziela dnia 5. bm.: „Wesele Fonsia“ o 20.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Casino: „Upiór Paryża“.
Kino Rialto: „Afera pułkownika Redla.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Colosseum. 1) „Cudza żona“ dramat życiowy. 2, Ken Maynard „Pieśń kabalera“.

Kino Roxy. „Królowa podziemi“ Joan Crawford. 2) „Małżeństwo“ Brigida Helm.

Kino Apollo: 1) „Anna Carenina“ Greta Garbo i John Gilbert. 2) „Zakazana przygoda. 3) Arcyciekawa komedja Flip i Flap pt. „Fatalny materac“. (l)

Odpowiedzi redakcji.

W. T. Rybnik. 2.000 marek niemieckich z stycznia 1922 roku równają się 71,40 zł, a marek polskich 4,44 zł.

J. P. Żory. 5.000 marek niemieckich z 1 stycznia 1923 roku równają się 3,12 zł, a marek polskich 1,25 zł.

S. F. F. Radzionków. Dzieci za życia rodziców nie mogą mieć pretensji do majątku ojca lub matki. Rodzice, posiadający majątek, mogą podzielić majątek tak, jak się im podoba, to znaczy, jednemu dziecku mogą przydzielić więcej, drugiemu zaś mniej. Każde dziecko powinno otrzymać połowę wartości tej części, która przypadłaby na każde dziecko, jeżeli rodzice zmarliby bez testamentu.

Walne zebranie Polskiego Białego Krzyża.

Katowice. W ostatnich dniach odbyło się walne zgromadzenie okręgu polskiego Białego Krzyża w Katowicach. Zebranie zagaił prezes p. dyr. Jarnutowski Stefan, poczem na przewodniczącego zebrania wybrano p. inż. Wachlowskiego. Zarząd złożył sprawozdanie, z którego wynika, że praca w T-wie w roku sprawozdawczym wzmogła się znacznie w kierunku nauczania, rozbudowy i pogłębienia pracy świetlicowej, oraz propagandy czytelnictwa przez koła P. B. K. Będzin, Hajduki W., Katowice, Król. Huta, Oświęcim, Pszczyna, Rybnik, Szczakowa, Tarn. Góry, Żory. W zakresie przymusowego nauczania akcja uwieńczona została poważnemi sukcesami w stosunku do wyników pracy w roku ubiegłym. Akcja ta wyraża się liczbowo w 52 kompletach nauczania wobec 33 zeszłorocznych, 2085 słuchaczach wobec 1.500 w roku ub. i 50 prelegentach wobec 28 roku zeszłego. Pozatem zorganizowano w 6 kołach kursy w zakresie szkoły powszechnej dla podoficerów i szeregowców, z których korzystało 224 słuchaczy. Wzorem ub. roku urządzono w Katowicach kurs rolniczy dla żołnierzy rolników, na którym zapoznano ich z główniemi elementami gospodarstwa wiejskiego. Prócz powyższego w kilku kołach prowadzono kursa maturalne dla podoficerów. W zakresie doraźnych form nauczania wymienić należy pogadanki i wykłady z przezroczami z zakresu geografji, historji Polski i spraw ogólno-państwowych, które wśród żołnierzy cieszyły się ogromną popularnością, a także kina, wycieczki i t. p. Wzmogło się też w poszczególnych kołach znacznie czytelnictwo. Wzmocniono stan bibljotek o 468 dzieł, osiągając ogólną sumę 5575 tomów. Liczba 9.971 tomów wypożyczeń wobec 5.877 w roku poprzednim jest dowodem wzrastającego zainteresowania czytelników polską książką. Bardzo pięknie rozwijały się również świetlice. Liczba 12 świetlic z 65 czasopismami, 115 gram. towarzyskiemi i frekwencją wyrażającą się w sumie 138.564 uczestników przy 13.186 godzinach dyżurów świetlicowych daje obraz tej formy pracy.

Dochody okręgu wynosiły w ciągu roku zł. 42.410,79, rozchody zaś 31.414,99 zł. Liczba członków P. B. K. wynosi w okręgu 775 osób.

W dyskusji nad sprawozdaniem podniósł p. płk. Sadowski w serdecznych słowa wysiłki T-wa w opiece nad żołnierzem, mimo kryzysowego położenia, apelując do zdwojenia ich na wzór naszych sąsiadów. Imieniem p. gen. dr. Zająca wyraził p. płk. Sadowski p. prezesowi i członkom zarządu za tę pracę serdeczne podziękowanie. Walne zgromadzenie uchwaliło absolutorjum zarządowi. Wybór nowego składu zarządu okręgu przedstawia się następująco: p. dyr. Jarnutowski Stefan — prezes, p. dr. Przybylski Zygmunt — wiceprezes, p. generałowa Zającowa Janina — wiceprezes, p. wiz. Pszczółka Paweł — sekretarz, p. dyr. Baczyński Michał — skarbnik, p. Gaudnik Stanisław, p. prof. Ligoń Stanisław, p. majorowa Pitnerowa Walerja, p. dr.Ręgorowicz Ludwik, p. płk-owa Różycka Krystyna, p. prezyd. Spaltenstein Wincenty, p. płk-owa Sadowska Adamida, p. dr. Szkudlarz Stanisław. Do komisji rewizyjnej wybrano p. dyr. Jeziorowskiego St. i p. prok. Strbrnego.

Najbogatszy człowiek świata

władca państewka w Indjach brytyjskich, Nizam Hajd rabadu, posiada majątek większy podobno od fortuny miljarderów amerykańskich. Opowiadają, iż w skarbcu jego pałacu spoczywa złoto na sumę jednego miljarda marek, a zbiory drogocennych kamieni, brylantów, pereł, rubinów etc. przedstawiają wartość nie dającą się obliczyć. Roczny dochód krezusa hinduskiego wynosi zgórą 20 miljonów marek, w czem 10 miljonów stanowi lista cywilna. Nizam Hajderabadu jest prawowiernym mahometaninem i rozporządza haremem złożonym z 50-ciu żon.

W przedzień „Dnia Dobrej Książki".

Nadchodząca niedziela, 5 b. m., jest w diecezji śląskiej „dniem dobrej książki". Akcja „dobrej książki" obejmuje w tym roku wszystkie większe miejscowości diecezji... Przez całe przedpołudnie będzie odbywać się w tych miejscowościach przy kościołach — sprzedaż dobrych i tanich książek i broszur treści religijno-moralnej, których jest taka różnorodność, że potrafią zadowolić w pełni czytelnika katolickiego od skromnego robotnika i chłopka aż do wysoko oświeconego inteligenta... Przy rozstawionych stolikach będzie można również zaabonować dobre czasopisma.

Katolicy! Dobre książki i dobra prasa są wielkiemi czynnikami rozwoju moralnego i prawdziwej oświaty. Takiej książki i takiej prasy potrzeba dziś właśnie, gdy tyle chwiejności moralnej i upadku duchowego szerzy się na świecie... Każdy katolik naszej diecezji powinien w miarę możności pomóc dobrej książce do odegrania jej wielkiej roli... Pomimo, że czasy są ciężkie, niech każdy katolik znajdzie choć kilka groszy, aby kupić i przeczytać dobrą książkę lub broszurę, którą dostanie już za 5 lub 10 groszy. Dobra książka czeka na Was i chce dać Wam prawdziwy pożytek duchowy!





Pełny Biust



kształtne łydki, piękne kształty zapewniają Paniom w każdym wieku polecane przez lekarzy „Ideal Mixture". Doprowadza szybko do rozkwitu nierozwinięty chudy biust. Liczne pisma dziękczynne donoszą nam, iż już po 4-tygodniowem używaniu ujawnia się wzmocnienie i zaokrąglenie. Chude szyje przybierają zachwycająco miękkie linje. Znikają wystające kości. Szczupłe łydki wzmacniają się — Gwarancja! Zwracamy pieniądze, jeżeli nie odniesie skutku
Cena zł. 1,80 — komplet kuracyjny zł. 2.—
Dr. NIC. KEMENY, CIESZYN 1 (Polska).
Skrzynka pocztowa 126/26.

Choroby wszelkie!

przewlekłe i zakaźne, różne bóle, owrzodzenia, guzy, opuchlinę, kaszel, flegmienie, słabość płuc, krwawienie, cukrzycę, kamienie żółciowe, złą przemianę materji, postępowy paraliż, rozstrój nerwowy i choroby kobiece jak wszelkie niedomagania i słabości, usuwa w krótkim czasie, przywraca siły i zdolności do pracy **Ciślak, naturalista, Katowice, ul. Młyńska 15.** Pismo „Droga do zdrowia" wysyła bezpłatnie.

Wolne posady

Kto ma rower i 25 zł. może mieć stały dochód. Zgłoszenia do administracji pisma pod „Rower".

Dziewcząt nie ponad 16 lat ze znajomością haftu poszukuję. Katowice, Starowiejska 13/4, od 3 do 5.

Fryzjer męski potrzebny zaraz. Zakopane, Dworzec kolejowy.

Służąca młodsza, tylko z Katowic, zaraz potrzebna. Katowice, Granicznа 15, m. 1.

Uczeń pilny chłopiec, chłopiec, syn uczciwych rodziców, może się natychmiast zgłosić. Alojzy Adamczyk, mistrz rzeźnicki Biertułtowy, pow. Rybnik.

Poszukuję piastunki — najchętniej Ślązaczki — obznajomionej z pracą przy dzieciach. Zgłoszenia ze świadectwami w piątki od 4—5 po południu. Dr. Kępiński, Kraków, Batorego 23, II. p.

Potrzebna posługa (20 do 25 lat) do wszystkiego z praniem. Przynieść świadectwa. Katowice, 3 Maja 36. — Stiller.

Dobra okazja. Firma zagraniczna powierzy fabrykację pokupnych artykułów, dotychczas importowanych do Polski. Fachowość niekonieczna, kapitał niewielki, dochód zapewniony. „Polorient" Szopienice.

Sprzedaże

Najtańsze źródło słynnych na cały świat kos do koszenia oraz wysyłka instrumentów muzycznych. Katalog wysyłamy darmo. Poznański Dom Wysyłkowy. Poznań, Wały Królowej Jadwigi 11.

Dom murowany z ogrodem 1 morgowym, nadający się na letnisko w Dzięgielowie 20 minut od przystanku kolejowego Bażanowice, obok lasy na przechadzki, autobus do Cieszyna z wolnej ręki do sprzedania. Bliższych wiadomości udzieli właśc. w Dzięgielowie nr. 18.

Parcela budowlana 4 morgi, 100 metrów od miasta i stacji kolejowej Pszczyna, sprzedam zaraz. Zgłoszenia przyjmuje Franciszek Szczygieł, Jankowice, pow. Pszczyna.

Skład z mieszkaniem zaraz sprzedam. Wiśniewski, Chorzów, ulica Szkolna 14.

Soki owocowe: malinowy, pomarańczowy, wiśniowy, cytrynowy wysyła 3.08 litr. Przy większych odbiorach dogodne warunki. „Polorient" Szopienice.

Soki owocowe: malinowy 3.08 za litr. Przy odbiorze około 100 litrów udzielamy kredytu wekslowego. Przedstawiciele poszukiwani. Po przesłaniu nam w znaczkach pocztowych 1.35 wyślemy opróbkowaną ofertę. Zgłoszenia do administracji pod „Kredyt".

Unieważnienia

Unieważniam zgubiony dokument zwolnienia z wojska wystaw. przez P. K. U. Pszczyna na nazwisko Jan Cipa Podlesie.

Różne

Spólnika do eksploatowania pewnego dobrego wynalazku poszukuje się. Potrzebna gotówka 5.000 zł. Zgłoszenia do administracji pod „Spólnik".

Każdy może fabrykować artykuły spożywcze — chemiczno-techniczne, łatwy zbyt mające, recepty tanio. Polorient, Szopienice.

Lokata kapitału najlepsza! — to kupno korzystnego objektu na dogodnych warunk. spłaty — przez Biuro „Ekonomja", Katowice, Szopena 10 (naprzeciw P. K. O.) telefon 20-84. Informacje bezpłatne!

Z powodu przesiedlenia są do sprzedania różne meble i sprzęty ogrodowe w Cieszynie, ul. Błogocka 4, I. p. w godzinach 4—11 i 2—6.

Chcesz sprzedać szybko swój dom, gospodarstwo lub inną realność, zgłoś do Biura „Ekonomja" w Katowicach — Szopena 10 (naprzeciw P. K. O). nie płacisz żadnych kosztów, prócz minimalnej prowizji po sprzedaży.

Do uzyskania budowlana i hipoteczną pożyczkę w gotówce 6 proc. bez zaliczki, w 6 tygodniach, 10 lat bez amortyzacji. Inż. Budow. Łukowski, Bielsko, Grunwaldzka 9, tel. 1875.

Popieraj przemysł krajowy!

Zioła lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. **Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej!!!** Adres: **Liszki — Apteka.**

Licytacja. Urząd Celny w Cieszynie ogłasza, że w dniu 8 czerwca br. o godz. 10 odbędzie się tu publiczna sprzedaż skonfiskowanych przedmiotów, mianowicie: tkanin jedwabnych bawełnianych, wyrob. pończoszniczych, galanteryjnych i innych. — Kier. Urzędu: Knaut, insp. celny.

„Ekonomja" biuro kupna i sprzedaży wszelkich realności, kamienic, will, domów, placów, gospodarstw itp. posiada największy wybór takowych. Biuro mieści się Katowice ul. Szopena 10, vis a vis P. K. O., tel. 2084.

Mały wydatek a wielką korzyść stanowi drobne ogłoszenie w naszej gazecie!